

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2015r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz
Sędziowie:	SSO Cezary Olszewski (spr.) SSO Dariusz Małkiński
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 22 kwietnia 2015 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy ze skargi **P. P. o wznowienie postępowania w sprawie INc. 1849/13 Sądu Rejonowego w Suwałkach z powództwa Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego**

przeciwko M. S. i P. P.

o zapłatę

na skutek apelacji Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego

od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach

z dnia 20 stycznia 2015r., sygn. akt I C 920/14

1. Oddala apelację;
2. Zasądza od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz P. P. kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II – giej instancji.

Sygn. akt: I. Ca. 120/15

UZASADNIENIE

Powód (...)w W. wystąpił przeciwko M. S. i P. P. z pozwem o zapłatę solidarnie kwoty 23.810,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi oraz zasądzenie solidarnie od pozwanych na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że dnia 18 września 2010 roku w W. P. P. kierując samochodem marki V. (...) nr rej. (...), stanowiącym własność M. S., doprowadził do kolizji drogowej z innym samochodem, w wyniku której drugi pojazd uległ uszkodzeniu, a kierujący pojazdem doznał obrażeń ciała. W dniu zdarzenia pozwani nie korzystali z obowiązkowej ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej, w związku z czym powód był

zobowiązany do wypłaty odszkodowania - co nastąpiło w łącznej wysokości 23.810,00 zł. Następnie Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny zwrócił się do sprawcy szkody P. P. oraz osoby, która nie dopełniła obowiązku ubezpieczenia M. S. (właściciela pojazdu) o zwrot wypłaconego odszkodowania. Wezwania do dobrowolnego uregulowania należności pozostały nieskuteczne i do dnia wniesienia pozwu nie została ona zapłacona.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym dnia 9 października 2013 roku w sprawie sygn. akt I. Nc. 1849/13 Sąd Rejonowy w Suwałkach uwzględnił żądanie powoda w całości, rozstrzygając jednocześnie o kosztach procesu i kosztach sądowych w sprawie.

W przepisany prawem terminie żaden z pozwanych nie wniósł sprzeciwu od powyższego orzeczenia, w związku z czym nakaz zapłaty uprawomocnił się w dniu 19 listopada 2013 roku.

Następnie dnia 7 kwietnia 2014 roku pozwany P. P. wniósł do Sądu Rejonowego w Suwałkach skargę o wznowienie postępowania w sprawie sygn. akt I. Nc. 1849/13 w stosunku do swojej osoby, w której podniósł zarzut nieważności postępowania polegający na pozbawieniu go obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Podał, że nie miał żadnej wiedzy na temat przedmiotowego postępowania, albowiem już od 2010 roku nie zamieszkiwał pod adresem S., ul. (...) - wskazanym przez powoda w pozwie w dniu 25 września 2013 roku, a ów lokal mieszkalny został sprzedany przez jego rodziców w dniu 17 maja 2011 roku i wydany kupującym. Okoliczność nieaktualności poprzedniego adresu była zaś znana powodowi, gdyż jeszcze przed wniesieniem pozwu doręczał korespondencje pozwanemu na nowy adres.

Postanowieniem z dnia 12 sierpnia 2014 roku w sprawie sygn. akt I. C. 920/14 Sąd Rejonowy w Suwałkach wznowił postępowanie w sprawie sygn. akt I. Nc. 1849/13 w stosunku do pozwanego P. P. oraz uchylił nakaz zapłaty wydany w postępowaniu upominawczym w dniu 9 października 2013 roku w w/w sprawie w stosunku do pozwanego P. P..

Odnosząc się do treści pozwu, pozwany P. P. podniósł, że odpowiedzialność za zdarzenie z dnia 18 września 2010 roku ponosi wyłącznie pozwany M. S.. Podał, że w dacie kolizji kierował pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) - używanym przez w/w do celów związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą - jako kierowca i zarazem pracownik M. S. w ramach zawartej z nim umowy z dnia 6 września 2010 roku. Umowa została zatytułowana "Umowa zlecenia", ale cała jej treść i wszystkie elementy jednoznacznie wskazują na to, że była to umowa o pracę na czas określony od dnia 6 września 2010 roku do dnia 8 października 2010 roku. Dlatego też zdaniem P. P. wyłączną odpowiedzialność za zdarzenie z dnia 18 września 2010 roku na zasadzie art. 120 § 1 k.p. ponosi pozwany M. S. jako pracodawca. Dodatkowo P. P. podniósł, że M. S. powierzył mu pojazd, który nie miał ważnej polisy ubezpieczeniowej OC, zaś szkoda została wyrządzona przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonych mu przez w/w czynności.

Wyrokiem z dnia 20 stycznia 2015 r. w sprawie o sygn. Akt: I. C. 920/14 Sąd Rejonowy w Suwałkach oddalił powództwo w stosunku do pozwanego P. P. i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.608,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W świetle ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy wynika, że dnia 6 września 2010 roku M. S. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) M. S. w S. zawarł z P. P. umowę o pracę na czas określony na okres od dnia 6 września 2010 roku do dnia 8 października 2010 roku za wynagrodzeniem określonym w stawce 14,00 zł brutto/h na stanowisku pracownik budowlany i kierowca. Do jego obowiązków pracowniczych - poza tymi wykonywanymi tak jak inni pracownicy M. S. - należało kierowanie, stanowiącym własność w/w samochodem marki V. (...) nr rej. (...) w celu dowożenia pracowników do miejsca wykonywania pracy w W. i z powrotem.

Dnia 18 września 2010 roku w W. podczas podróży powrotnej do S. P. P. kierując pojazdem M. S. marki V. (...) nr rej. (...) doprowadził do zderzenia z samochodem marki S. nr rej. (...), w wyniku którego w/w samochód został uszkodzony, a kierujący pojazdem doznał obrażeń ciała. P. P. za powyższe zdarzenie został ukarany mandatem.

W dniu zdarzenia samochód M. S. nie posiadał obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. W związku z powyższym (...) (...) w W. wypłacił poszkodowanemu w kolizji z dnia 18 września 2010 roku odszkodowanie w łącznej wysokości 23.810,00 zł.

Pismami z dnia 20 czerwca 2011 roku i 4 października 2011 roku (...)w W. wezwał P. P. do zapłaty należnej kwoty w wysokości 23,810,00 zł pod rygorem wszczęcia postępowania sądowego.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powoda (...)w W. wobec pozwanego P. P. nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Rejonowy przyjął na gruncie art. 22 § 1 k.p., że M. S. i P. P. łączył stosunek pracy wynikający z pisemnej umowy na czas określony od dnia 6 września 2010 roku do dnia 8 października 2010 roku, uzupełnionej postanowieniami ustnymi. P. P. zobowiązał się świadczyć na rzecz pracodawcy M. S. pracę w miejscu (budowa w W.) i czasie przez niego określonym i pod jego kierownictwem, a pracodawca zobowiązał się do zapłaty odpowiedniego wynagrodzenia (w stawce 14 zł brutto/h). Pozwany został zatrudniony na stanowisku pracownik budowlany i kierowca. Na umowie widnieje ponadto oświadczenie pozwanego, że przyjmuje do wiadomości treść obowiązującego u pracodawcy regulaminu pracy i zobowiązuje się do jego przestrzegania. W konsekwencji, skoro P. P. i M. S. łączyła umowa o pracę, to odnośnie odpowiedzialności w/w wobec powodowego (...)zastosowanie będzie znajdował przepis art. 120 § 1 k.p.

Treść powyższego przepisu stanowi, że w razie wyrządzenia przez pracownika przy wykonywaniu przez niego obowiązków pracowniczych szkody osobie trzeciej, zobowiązany do naprawienia szkody jest wyłącznie pracodawca. Bezwzględnie wyłączona jest osobista odpowiedzialność pracownika wobec osoby trzeciej na podstawie przepisów prawa cywilnego. Pracownik wyrządza szkodę „przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych” wówczas, gdy zachodzi związek funkcjonalny między jego zachowaniem wyrządzającym szkodę a ciężącymi na nim obowiązkami pracowniczymi.

W przedmiotowej sprawie do kolizji doszło, gdy P. P. z innymi pracownikami M. S. wracał z miejsca wykonywania pracy w W. do S., podczas kierowania przez niego samochodem marki V. (...) nr rej. (...) stanowiącym własność pracodawcy oraz podczas wykonywania obowiązków pracowniczych, albowiem pozwany był zatrudniony jako pracownik budowlany i kierowca. W związku z powyższym wyłącznie zobowiązany do naprawienia wyrządzonej przez P. P. szkody jest M. S.. Z tych przyczyn Sąd I instancji uznał, że powództwo (...) (...)w W. wobec pozwanego P. P. o zwrot wypłaconego odszkodowania należało oddalić.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł w myśl art. 98 k.p.c. w zw. § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490) - uznając, że na zasadach ogólnych koszty te ponosi strona przegrywająca i jest obowiązana do zwrócenia przeciwnikowi na jego żądanie kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości powód(...)w W., zarzucając Sądowi Rejonowemu:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

a) art. 379 pkt 4 w zw. z art. 47 k.p.c. poprzez rozpoznanie przez sąd cywilny sprawy z zakresu prawa pracy mającej na celu ustalenie istnienia stosunku pracy w składzie jednego sędziego podczas gdy sprawa tego rodzaju winna być rozpoznana przez sąd pracy w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników;

b) art. 476 § 1 pkt 1¹ k.p.c. poprzez rozpoznanie sprawy z zakresu prawa pracy dotyczącej ustalenia czy łącząca M. S. i P. P. umowa zlecenia spełnia przesłanki do uznania jej za umowę o pracę;

c) art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie umowy cywilnoprawnej - umowy zlecenia za umowę o pracę.

2) naruszenie prawa materialnego tj.:

a) art. 120 k.p. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że pozwany P. P. w sprawie nie ponosi odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną z jego winy w dniu 18 września 2010 r.;

b) art. 110 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że pozwany P. P. nie jest zobowiązany do zwrotu powodowi spełnionego świadczenia i poniesionych kosztów, podczas gdy sprawca szkody z chwilą wypłaty przez Fundusz odszkodowania obowiązany jest do zwrotu Funduszowi spełnionego świadczenia i poniesionych kosztów;

c) art. 415 k.c. poprzez jego nie zastosowanie, podczas gdy pozwany P. P. jako sprawca szkody jest zobowiązany do jej naprawienia na zasadzie winy;

d) art. 518 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, a tym samym uznanie, że pozwany nie jest zobowiązany do zwrotu powodowi spełnionego świadczenia i poniesionych kosztów, gdyż w dniu wyrządzenia szkody był pracownikiem M. S.;

e) naruszenie art. 38 ustawy Prawo o ruchu drogowym poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy pozwany podjął jazdę samochodem bez ważnego dokumentu ubezpieczenia pomimo spoczywania na nim jako kierowcy obowiązku posiadania przy sobie m.in. aktualnego dokumentu stwierdzającego zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub stwierdzającego opłacenie składki.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego P. P. na jego rzecz kwoty 23.810,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lipca 2011 roku do dnia zapłaty co do kwoty 23.750,00 zł oraz od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty co do kwoty 60,00 zł względnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje w wysokości wynikającej z załączonego zestawienia kosztów.

W odpowiedzi na apelację, pozwany P. P. wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie jest zasadna.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do wniosku ewentualnego apelacji o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Zaskarżony wyrok Sądu I instancji podlegałby uchyleniu i przekazaniu sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, nierozpoznania istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 2 i 4 k.p.c.). W sprawie nie zachodziły tego rodzaju okoliczności.

Sąd Rejonowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne i ocenił dowody zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy przyjmuje te ustalenia za własne. Sąd Okręgowy podziela również ocenę prawną Sądu Rejonowego co do tego, że pozwany P. P. nie ponosi odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 18 września 2010 r.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można podzielić argumentacji skarżącego, że ustalenie stosunku pracy pomiędzy P. P. a M. S. należało wyłącznie do kompetencji sądu pracy. Zauważyć należy, że przepis art. 47 k.p.c. odnosi się stricte do składów sądów rozpoznających dane „sprawy”, a więc ich charakteru głównego. Przepis ten nie nakłada na sąd cywilny, aby w przypadku powstania w toku postępowania kwestii problematycznych na tle prawa pracy, czy też stosunków rodzinnych bądź osobistych, sprawę główną przekazywać innemu sądowi. Taka argumentacja jest abstrakcyjna i nie znajduje uzasadnienia. Zdaniem Sądu Okręgowego, sąd pracy byłby właściwy, gdyby przedmiotem jego rozważań miały być roszczenia wynikające ze stosunku pracy P. P. i roszczenia z nim związane; wówczas daną sprawę należałoby zakwalifikować jako sprawę ze stosunku pracy w rozumieniu art. 479 § 1 k.p.c. i w takiej sytuacji skład sądu składałaby się z jednego sędziego zawodowego i dwóch ławników.

Mając na względzie powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy był uprawniony do oceny charakteru umowy, na podstawie której P. P. wykonywał czynności zawodowe w firmie (...) na potrzeby sprawy cywilnej. Tego rodzaju kwestia miała bowiem charakter uboczny, acz istotny dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy cywilnej mającej charakter odszkodowawczy.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Rejonowy słusznie uznał, że P. P. i M. S. łączyła umowa o pracę na czas określony. Należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu I instancji, że nawiązanie stosunku pracy następuje niezależnie od nazwy umowy zawartej przez strony, jeśli tylko pracownik zobowiązał się do wykonywania pracy danego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie oznaczonym przez pracodawcę, a za świadczoną pracę dostaje wynagrodzenie. Ustalenia Sądu Rejonowego, w tym zakresie nie pozostają w sprzeczności z przepisami prawa pracy, które stosunek pracy uzależniają od spełnienia określonych przesłanek. W związku z powyższym, w ocenie Sądu Okręgowego, pozwany P. P. mógł być uznany za pracownika w świetle przepisów prawa pracy.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów skarżącego wskazać należy, że kwestia wyłącznej odpowiedzialności pracodawcy w świetle art. 120 k.p. nie jest jednolita. Z jednej strony można spotkać się z poglądem, że zastosowanie art. 120 § 1 k.p.c. należy ograniczyć jedynie do tych przypadków, gdy szkodę wyrządzoną przez pracownika osobie trzeciej wyrównuje jego pracodawca. Natomiast we wszystkich innych sytuacjach, gdy taką szkodę pokrywa inny podmiot na podstawie przepisów odrębnych, zastosowanie przepisu art. 120 k.p.c. jest wyłączone. W takich przypadkach zastosowanie znajdują właściwe odrębne przepisy normujące również roszczenia zwrotne tych podmiotów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 listopada 2008 r., I ACa. 849/08). Z drugiej strony w orzecznictwie funkcjonuje inny nurt poglądowy, który przyjmuje, że obowiązek bezpiecznego zachowania się na drodze, będący obowiązkiem powszechnym, obowiązującym każdego użytkownika drogi, jest jednocześnie obowiązkiem pracowniczym w odniesieniu do tych pracowników, którym powierzono prowadzenie pojazdów samochodowych. Nieumyślne zatem spowodowanie wypadku wyrządzającego szkodę przez kierowcę w czasie wykonywania przez niego obowiązków pracowniczych, wyłącza - stosownie do treści art. 120 § 1 k.p. - jego odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną osobom trzecim (por. wyrok SN z dnia 12 listopada 1975 r., II CR 596/75; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 15 grudnia 2009 r., I ACa. 848/09).

Sąd Okręgowy w niniejszym składzie podziela ostatni z wyżej zaprezentowanych poglądów. W ocenie Sądu Okręgowego, na gruncie niniejszej sprawy pracownik, który wyrządził szkodę w trakcie wykonywania obowiązków służbowych nie może ponosić odpowiedzialności za skutki zdarzenia, tylko dlatego, że jego pracodawca nie dopełnił obowiązku zawarcia umowy ubezpieczeniowej OC. Oznacza to, że nie można od niego domagać się zwrotu świadczenia wypłaconego przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny.

Uzupełniając wywód Sądu Rejonowego, należy również zwrócić uwagę na relacje, jakie łączyły P. P. i M. S.. Sprowadzały się one bowiem do wykonywania określonej pracy i w określonym czasie, w którym pozwany P. P. podlegał swemu pracodawcy. Zdaniem Sądu Okręgowego, właśnie ta relacja pracownik - pracodawca nie jest relacją opartą na zasadach równości. Z reguły należy przyjąć, że dominującą pozycję na rynku pracy posiada pracodawca, o czym świadczy ogromne bezrobocie, jak też wysokość płac, które w znacznej części w Polsce są określone na minimalnym poziomie. Sąd Okręgowy dostrzega również, że na rynku pracy funkcjonują tzw. „umowy śmieciowe”, na podstawie których wykonywane są czynności pracownicze i które w znacznym zakresie nie gwarantują pracownikom żadnej ochrony prawnej przed utratą pracy, odpowiedzialnością za szkody, itp.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał, że pozwany P. P. znajdował się w niekorzystnej sytuacji względem swego pracodawcy co do jego oczekiwań i wykonywania obowiązków pracowniczych. W tych warunkach Sąd Okręgowy przyjął w kontekście zasad współżycia społecznego określonych w art. 5 k.c., że obciążenie pozwanego za skutki zdarzenia i okoliczności, że to jego pracodawca M. S. nie ubezpieczył swego pojazdu z tytułu odpowiedzialności cywilnej byłoby sprzeczne z tymi zasadami. Zdaniem Sądu Okręgowego, pracodawca zlecając swemu pracownikowi wykonanie określonej pracy powinien dochować należytej staranności w tym zakresie, aby powierzony sprzęt spełniał wymogi techniczne, był ubezpieczony, czy też nie narażał pracownika ani innych osób na niebezpieczeństwo

utrąty życia lub zdrowia. Na gruncie niniejszej sprawy okoliczność ta nie została dochowana przez pracodawcę i w związku z powyższym, w ocenie Sądu Okręgowego, dodatkowym argumentem przemawiającym za zwolnieniem z odpowiedzialności pozwanego znajduje uzasadnienie w zasadach współżycia społecznego.

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy na zasadzie art. 385 k.p.c. apelację pozwanej uznał za niezasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono na zasadzie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. – Dz. U. z 2013 r., poz. 490).